



Z wieści lasu



Tak można zacząć dzień tylko jesienią

Sezon grzybowy trwa. Pobudka bladym świtem, wędrowanie z koszykiem wśród chaszczy i ten element rywalizacji, kiedy na horyzoncie pojawia się kolejny grzybiarz. Wbrew pozorom od grzybobrania wcale nie wieje nudą.

Jak przystało na prawdziwych grzybiarzy, o siódmej rano stawiamy się w lesie. Na miejsce naszych pierwszych w tym roku poszukiwań wybieramy Tarce. - *Rok temu obfitywały w borowiki* - zapewnia Ania, moja towarzyszka. Kiedy dojeżdżamy na miejsce jest jeszcze szaro, a nasz samochód samotnie zostaje przy wjeździe. Dokoła pusto i cicho - w końcu dopiero piątek, a prawdziwe obłędzenie miejsca grzybobrań przeżywają w weekend. Z nadzieją wypuszczamy się więc na nienaruszone tereny. Atmosfera niemal idylliczna - przepiękne okoliczności przyrody, a wokół nas spokój. Czego więcej można chcieć od jesiennego poranka? Tym bardziej, że już po kilku minutach trafiamy na pierwsze, jakże cenne znalezisko - najprawdziwszego maślaka ziarnistego. Wprawdzie niewielki i dość pospolity to grzybek, ale nie to jest najważniejsze. Jesteśmy tu przecież dla przyjemności. Czas płynie szybko, a konkurencji brak, z zapamiętaniem więc w stronę obiecującej „borowikowej polany”. Niestety tam właśnie trafiamy na kilku grzybiarzy, którzy zdążyli już przeczesać „nasze” miejsce. Rozmawiać z nimi nie chcę. Ale ukradkiem dostrzegamy pełne kosze, więc nie rezygnujemy. Niestety, po kilku minutach okazuje się, że miejsce, które miało być tak obiecujące, zostało poddane wycince. Wytrwałość nie pomogła też w znalezieniu nowej



Niezawodne maślaki

„borowikowej polany”, zadowolamy się więc maślakami, których pod nogami obfitość. Jako mało wprawione, zbieramy tylko gatunki najbardziej rozpoznawalne i przykładowo wystrzegamy się grzybów, które to „zjada się tylko raz w życiu”. Mimo ostrożności już po dwóch godzinach wychodzimy z lasu troszkę zmarznęte, lecz jakże uszczęśliwione, dzierżąc zapełnione

do połowy wiadra. Przy wyjściu czeka nas niespodzianka - nasz samochód stoi już w sporym towarzystwie. Jak się okazuje, byliśmy pierwsze, lecz nie jedyne, a grzybobranie ciągle w modzie. Cóż, nie ma to jak oddać się pierwotnemu instynktowi i posmakować tego, co się samemu w ziemi wygrzebało. Polecam!

(mp)

GDZIE SZUKAĆ?

BOROWIK - zarówno w lasach liściastych, jak mieszanych, zależnie od gatunku:
BOROWIK BRZOZOWY - lasy liściaste, pod brzożami
BOROWIK CIEGŁASTOPORY - lasy liściaste, iglaste i mieszane, najczęściej występuje w górach
BOROWIK CIEMNOBRĄZOWY - lasy liściaste, pod dębami i bukami, gatunek ciepłolubny
BOROWIK SOSNOWY - pod sosnami i bukami, ciepłolubny
BOROWIK SZLACHETNY - jeden z najbardziej pożądanych gatunków, rośnie w lasach iglastych, liściastych i mieszanych, w drzewostanach świerkowych, także pod sosnami i dębami, najczęściej spotykany w górach
PODGRZYBEK - lasy liściaste i mieszane, większość gatunków w okolicach dębów
PIEPRZNIK JADALNY (KURKA) - w lasach iglastych, głównie na glebach kwaśnych, piaszczystych, pod sosnami, wśród mchów
MLECZAJ RYDZ - lasy iglaste, często na polankach śródleśnych, w miejscach trawiastych i wilgotnych
KOŹLARZ BABKA - lasy liściaste oraz mieszane, pod brzożami
KOŹLARZ CZERWONY - lasy osikowe lub pod osikami poza lasem

KU PRZESTRODZE

Grzyby, choć nie mają zbyt wielu wartości odżywczych, rekompensują ten fakt walorami smakowymi. Chętnie dodajemy je do różnych potraw, by wzbogacić ich smak, równie popularne są też przysmaki z samych grzybów. Dlatego tak chętnie wybieramy się jesienią do lasu. Jeśli jednak grzybiarstwo nie jest naszym hobby, a na gatunkach grzybów nie znamy się zbyt dobrze, warto zachować ostrożność.

- Zbierajmy tylko gatunki, które znamy
- Jeśli nie jesteśmy pewni, czy znaleźliśmy grzyb jadalny, lepiej go zostawić
- Po zakończonym grzybobraniu, dobrze by nasze zbiory przejrział ktoś bardziej doświadczony. Można w tym celu skontaktować się z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Jarocinie - tel. (062)747 23 17.
- Korzystajmy z atlasów grzybów - wiele z nich dostępnych jest w Internecie

Program edukacji leśnej społeczeństwa na 10 lat

We wrześniu w siedzibie Nadleśnictwa Jarocin miało miejsce posiedzenie komisji do spraw ustalenia programu edukacji leśnej społeczeństwa dla nadleśnictwa na lata 2009-2018.

Dokument ten wynika z założeń Polityki Leśnej Państwa i kierunków rozwoju edukacji leśnej społeczeństwa w jednostkach Lasów Państwowych. Określa zakres działań i zadania, realizowane na poziomie każdego nadleśnictwa.

W programie prócz charakterystyki nadleśnictwa, przedstawiono podsumowanie działalności edukacyjnej w minionym okresie. Liczne udział w targach, sympozjach, forach oraz współpraca z młodzieżą w cyklicznie odbywających się olimpiadach i konkursach wiedzy ekologicznej to jedno z form działalności edukacyjnej Nadleśnictwa Jarocin.

Ponadto braliśmy udział w ogólnopolskich akcjach organizowanych przy współpracy z fundacjami i organizacjami ekologicznymi, działającymi na rzecz podnoszenia świadomości przyrodniczej społeczeństwa. Do najbardziej znanych należą „Ratujmy kasztanowce”, „Sprzątanie Świata”, „I Ty posadź swoje drzewko”.

W dokumencie przedstawiono również nowo powstałe obiekty, ścieżki edukacyjne i inne elementy infrastruktury, służącej zadaniom edukacji przyrodniczo-leśnej społeczeństwa. W połowie ubiegłego roku oddano do użytku Ośrodek Edukacji Leśnej w odrestaurowanym budynku

w Czeszewie. W tym roku w jego obejściu powstała nowoczesna infrastruktura edukacyjna - instalacja „Rzeka”.

Najważniejszą częścią dokumentu jest rozdział poświęcony planom działalności edukacyjnej Nadleśnictwa Jarocin w nadchodzącym dziesięcioleciu. Do najistotniejszych zapisów należą zadania związane z organizowaniem wraz z ODN-ami, cyklicznych warsztatów metodycznych dla nauczycieli różnych przedmiotów, aby móc w pełni wykorzystać zaplecze techniczne i przyrodnicze naszego ośrodka. Celem tego zadania jest doprowadzenie do powstania serii scenariuszy lekcyjnych wy-

korzystywanych przez odwiedzające nas grupy. Wszelkie działania promocyjne-educacyjne będą nastawione na uzyskanie przez ośrodek statusu obiektu o zasięgu regionalnym. Będziemy się również starać, aby nasza oferta edukacyjna była wykorzystywana przez podmioty realizujące programy turystyczne. Założeniem programu jest o wiele więcej i trudno byłoby je tu wszystkie przedstawić, mamy jednak nadzieję, iż wspólnie wypracowane przez komisję kierunki rozwoju edukacji przyrodniczo-leśnej w nadleśnictwie uda się w pełni zrealizować.

Przygotował:
Jakub Wojdecki

Szanowni Czytelnicy

Lato astronomicznie już minęło, ale na pewno nie w naszych sercach. Ostatnie jego dni były przepiękne i z niepokojem słuchamy prognozy pogody. Cieszymy się z każdego kolejnego słonecznego dnia. Wprawdzie wrzesień to miesiąc narodowych wspomnień, zauważmy jednak, że upłynęło już 70 lat. I oby tak dalej. Niech pomniki pokrywają się patyną i niech nie będzie potrzeby stawiać nowych. W sobotę 5 września pożegnaliśmy nadleśniczego Zdzisława Henicza. Znany był w środowisku nie tylko leśnikom, lecz także myśliwym. Pełniąc liczne funkcje w Polskim Związku Łowieckim był z ramienia Okręgowej Rady Łowieckiej w Kaliszu opiekunem kół naszego rejonu. Był wieloletnim nadleśniczym, a także zastępcą dyrektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu. Był moim poprzednikiem. Żył 81 lat. Z Jarocinem związany był od roku 1977. Pocieszam się tym, że jeszcze nie jestem ostatnim żyjącym nadleśniczym - jeszcze nie. W Lasach Państwowych zapowiada się restrukturyzacja, mająca na celu zmniejszenie zatrudnienia. Większe terytoria będą leśnictwami, a mniejsze zatrudnienie w biurach nadleśnictwa. Podobno ma się to odbyć poprzez naturalne odejścia na emeryturę - podobno. Jak pogoda popsuje się na dobre, zapraszamy do naszego ośrodka edukacyjnego w Czeszewie na wystawę ciekawych przyrodniczych exlibrisów. Tymczasem na słońce, na słońce, mili Państwo.

Krzysztof Schwartz


W telegraficznym skrócie
Pamięć września 1939 i Dzień Weterana

31 sierpnia w związku z 70. rocznicą wybuchu II wojny światowej oraz przypadającym na dzień 1 września obchodem Dnia Weterana, w gmachu siedziby Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w Warszawie dyrektor generalny Lasów Państwowych Marian Pigan spotkał się z kombatantami z Koła Leśników i Drzewiarzy, działającego przy Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej. M. Pigan podkreślił, że leśnicy na trwałe wpisali w polską historię swój patriotyzm. Życząc wszystkim weteranom zdrowia, wielu sił i długich lat życia, dyrektor wręczył obecnym list gratulacyjny, w którym czytamy m.in.: „Na wszystkich frontach wojennych polscy leśnicy, nie szczędząc życia i zdrowia, pokazali przywiązanie do Rzeczypospolitej, niezłomność i bohaterstwo, które dziś mogą stanowić wzór dla młodego pokolenia leśników”. W Nadleśnictwie Jarocin list od dyrektora generalnego wręczono Zygrydowi Krawczykowi, który leśną społeczność kombatanką reprezentuje jako „Sybirak”. Spotkanie przy kawie odbyło się w siedzibie nadleśnictwa 17 września br. (www.lp.gov.pl).

Film LP „Moczary i uroczyska” nagrodzony

„Moczary i uroczyska” - film wyprodukowany przez Lasy Państwowe - otrzymał kolejną już nagrodę na zagranicznym festiwalu filmowym Document.Art w Campulung Muscel w Rumunii „za ochronę i zachowanie dla następnych pokoleń dziedzictwa przyrodniczego”. Dokument.Art jest najstarszym festiwalem filmów turystycznych w Europie Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Po raz pierwszy został zorganizowany w 1994 r. W tegorocznej edycji międzynarodowe jury oceniało 104 filmy z 30 krajów. 12 sierpnia statuetkę z rąk Ewy Kotus, członka jury festiwalu, odebrali przedstawiciele Ośrodka Rozwojowo-Wdrożeniowego Lasów Państwowych w Bedoniu. Warto dodać, iż film „Moczary i uroczyska” ma już na swoim koncie statuetki z festiwali filmowych w Rosji, Portugalii i Polsce (Płocku). (www.lp.gov.pl).

I w Polsce posiedzenie Komisji Europejskiej w sprawie obrotu leśnym materiałem rozmnożeniowym

7 września w Biurze Nasiennictwa Leśnego w Warszawie, po raz pierwszy w Polsce miało miejsce spotkanie Europejskiej Grupy ds. obrotu leśnym materiałem rozmnożeniowym. Spotkanie poprowadził przewodniczący grupy, Bruno Foletto. - *W ramach przygotowań do przystąpienia do Unii Europejskiej w 2001 r., Polska opracowała ustawę o leśnym materiale rozmnożeniowym. Wdrożono ją w 2004 r. jako jedno z pierwszych zadań, nałożonych przez UE w zakresie ochrony środowiska. Ale zasady określone w ustawie stosowane były w naszym kraju już wcześniej - tłumaczyła Zofia Chrempińska, dyrektor Departamentu Leśnictwa w Ministerstwie Środowiska. Również w tym roku przypada piąta rocznica powołania Biura Nasiennictwa Leśnego z mocy tej ustawy, o czym przypomniał dyrektor biura, Ryszard Działuk* (www.lp.gov.pl).

Oprac. JW

Wspomnienie

Mgr inż. Zdzisław Henicz 1928 - 2009



Urodził się 11 lutego 1928 r. Wyższe wykształcenie leśne zdobył na wydziale leśnym ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu w roku 1963. Nadleśniczym Nadleśnictwa Jarocin był w latach 1977 - 82 i 1986 - 93.

Zdzisław Henicz był człowiekiem całkowicie oddanym lasom w pracy zawodowej, działalności stowarzyszeniowej i pasji łowieckiej. Jak sam wspominał, praca w Nadleśnictwie Jarocin w tamtych latach była ogromnym wyzwaniem. Budowano drogi i wielorodzinne budynki mieszkalne, powstawała centralna szkołka w Jarocinie, kupowano budynki na osady robotnicze i remontowano je. Powstały bazy transportowe

w obrębach i mechanizowano najcięższe prace leśne. Nadleśnictwo w szczytowym okresie samowystarczalności dysponowało 3 samochodami ciężarowymi i 12 ciągnikami, 15 samochodami terenowymi do przewozu drwali, 14 przyczepami ciągnikowymi, 8 końmi zrywkowymi i ładowarką „Stalowa Wola” z głowicą ścinkową. W terenie pracowały 2 koparki „Białoruś” i cała gama sprzętu do pielęgnacji upraw z broną własnego pomysłu nadleśniczego Henicza na czele. 18-tonowy prom „Nikodem” wymieniono na 40-tonowy. Postęp techniczny i ruch racjonalizatorski na miarę tamtych czasów był wizytówką tego nadleśnictwa. Ostatnią budowlą nadleśniczego Henicza była wyluszcznia szyszek.

Nadleśniczy Henicz aktywnie działał w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Był członkiem zarządu głównego SITLiD. Przeszedł na emeryturę oddał się swej największej pasji - myślistwu i działalności w Polskim Związku Łowieckim: Był członkiem Naczelnej Rady Łowieckiej. Odznaczony wszystkimi medalami związku z najwyższym „Złotem” i Medalem Świętego Huberta. Za swą działalność zawodową i społeczną odznaczony został Orderem Odrodzenia Polski, Orderem Odrodzenia z Rozetką, Złotym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi odznakami i medalami oraz tytułami regionalnymi, stowarzyszeniowymi i resortowymi. Zmarł 30 sierpnia 2009 w szpitalu powiatowym w Jarocinie po wielu miesiącach ciężkiej choroby.

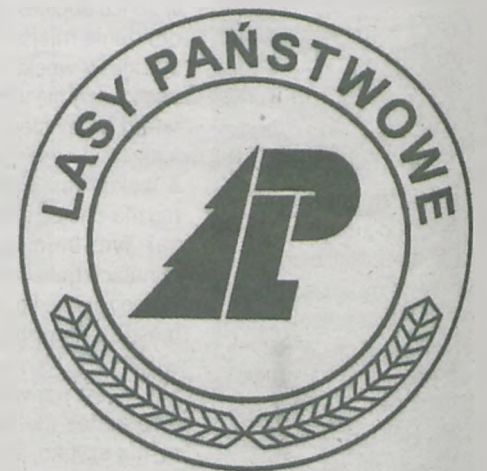
(fragmenty z mowy pożegnalnej
5 września 2009 r.)
Krzysztof Schwartz - nadleśniczy

Staż w Lasach Państwowych - nowe zasady

W poprzednich numerach informowaliśmy o drodze, jaką musi przejść absolwent szkół leśnych, by zostać leśnikiem i zasilić zielone szeregi Lasów Państwowych. Od 26 sierpnia br. obowiązuje nowe zarządzenie dyrektora generalnego LP w sprawie stażu absolwentów szkół oraz ich zatrudniania w jednostkach Lasów Państwowych.

CO NOWEGO?

Obowiązujące zarządzenie daje absolwentom możliwość odbycia stażu nie tylko w jednostkach Lasów Państwowych, lecz także w innych podmiotach prowadzących działalność w zakresie gospodarki leśnej i leśnictwa oraz instytucjach (w tym zagranicznych) związanych z leśnictwem. Poniżej przedstawiamy przykładową listę podmiotów i jednostek, w których można również odbywać staż: parki narodowe, instytucje naukowe działające w zakresie leśnictwa, Biuro Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej, Biuro Nasiennictwa Leśnego, szkoły leśne, zakłady usług leśnych, komórki ds. leśnictwa w organach samorządu terytorialnego.



UWAGA! Pamiętać jednak należy, iż staż w innych instytucjach może trwać nie dłużej niż 9 miesięcy. Absolwenci, którym zostanie on zaliczony, będą wówczas zobowiązani do odbycia stażu uzupełniającego w jednostkach organizacyjnych Lasów Państwowych i przystąpienia do egzaminu po pełnym rocznym stażu. W przypadku pozytywnego wyniku egzaminu stażysta otrzymuje zaświadczenie o ukończeniu stażu, zawierające syntetyczną ocenę w skali od I do 10, na którą składa się ocena przebiegu stażu oraz ocena wiedzy i kompetencji zawodowych stażysty, gdzie „10” oznacza ocenę najwyższą. W przypadku wzorowego przebiegu stażu, odbywanego wyłącznie w jednostkach organizacyjnych Lasów Państwowych, kierownik jednostki ma prawo skrócenia stażu do 9 miesięcy.

CO POZOSTAJE BEZ ZMIAN?

Bez zmian pozostaje liczba absolwentów przyjmowanych na staż - średnio dwie osoby rocznie na jedno Nadleśnictwo. W przypadku większej liczby chętnych o przyjęciu na staż zadecyduje średnia ocena uzyskana w toku studiów lub ocena na dyplomie albo średnia ocen ze świadectwa maturalnego.

UWAGA! Po stażu, w celu wyłonienia kandydatów do zatrudnienia w nadleśnictwach oraz regionalnych dyrekcjach Lasów Państwowych, na szczeblu dyrekcji regionalnej przeprowadza się egzamin kompetencyjny w oparciu o test zawierający 100 pytań. Do egzaminu testowego będą miały prawo przystąpić osoby, które ukończyły staż z wynikiem pozytywnym i złożyły wniosek o przystąpienie do egzaminu w terminie nie przekraczającym 3 lat od daty wydania zaświadczenia o ukończeniu stażu.

Przygotował: Jakub Wojdecki

EKSLIBRIS w Czeszewie

Dzięki uprzejmości Dyrekcji Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, mamy przyjemność zaprosić w październiku do Ośrodka Edukacji Leśnej w Czeszewie na wystawę ekslibrisów autorstwa Krzysztofa Kmiecica, poświęconą tematyce leśnej i ogólnoprzyrodniczej pod nazwą „Im głębiej w las ...”.

Ekslibris, z łacińskiego ex libris oznacza - czytane z książek. Dokładniej to znak własnościowy. Jest to najczęściej ozdobna grafika, mini obrazek wraz ze stylizowanymi inicjałami lub po prostu imieniem i nazwiskiem właściciela księgozbioru. Ekslibris najczęściej przyjmuje formę małej zadrukowanej karteczki przyklejonej do wewnętrznej strony okładki. Jednak równie często spotykamy formę prostej pieczętki.

Ekslibris stanowi jedną z dziedzin grafiki artystycznej. Posługiwanie się ekslibrisem jest uważane za wyraz wysokiego szacunku

i dbałości o książki, jak również odzwierciedlenie wysokich potrzeb kulturalnych ich właściciela. Ekslibris ma również za zadanie zabezpieczenie księgi przed kradzieżą lub jej zatarciem. Wykonany jest on w szlachetnej technice graficznej (m.in. drzeworycie, miedziorycie, akwaforcie, akwatinie, litografii).

Jak píše autor prac: „Nie było nas, był las, nie będzie nas, będzie las. Chciałbym, aby moja wystawa ekslibrisu była choćby małym kamyczkiem, który przyczyni się do uświadomienia sobie, jak cennym jest las i otaczająca nas przyroda i jak łatwo to zniszczyć przez brak tej świadomości. Może ta mała grafika użytkowa pozwoli spojrzeć na las z jeszcze innej strony. Bo przecież las jest dla nas wszystkim, co mamy”.

Autor jest doktorem farmacji, pracownikiem Katedry Farmakologii Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.



W pracy zawodowej zajmuje się roślinami leczniczymi, a zwłaszcza ich historią w rozwoju terapii. Od roku 1985 stworzył ponad 2550 ekslibrisów w różnych technikach i o różnej tematyce. Tematyka leśna, roślinna, zwierzęca - przyrodnicza ogólnie mówiąc - jest osią wystawy, na którą zapraszamy do Czeszewa od 1 października.

Dane kontaktowe do ośrodka edukacyjnego w Czeszewie: ul. Szkolna 29, 62-322 Orzechowo, tel. (061) 438-31-21

Przygotował: Jakub Wojdecki